Rok II. MAJ 1927. Nr. 5.

WIADOMOŚCI POŻARNICZE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO.

WYCHODZI Z POCZĄTKIEM KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerata rocznie 4 Zł. — pół rocznie 2 Zł.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administr.: BOCHNIA UL. MICKIEWICZA 243.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona Zł. 150 — pół strony Zł 75 — ćwiartka Zł. 33 — ósemka Zł. 16 50.

ODZNACZENIE ZŁOTYM MEDALEM.



Wiceprezes Związku Straży Poż. Wojew. Krak. D-h Jan Kuc.

Nie brak w Polsce ludzi, którzy wyrzekłszy się przyjemności, rozrywek i uciech życia codziennego, ukochali gorącem sercem służbę społeczną.

Ale pomiędzy tymi ludźmi rzadziej znajdują się tacy, którzy w imię miłości bliźniego zdolni są do bezgranicznych poświęceń i dają tego dowody.

Korporacja nasza zbudowana na najpiękniejszym i najszlachetniejszym ideale świata, bo na niesieniu bezinteresownej pomocy bliźniemu w chwili klęski, nieszczęścia i niebezpieczeństwa życia, w swej chlubnej tradycji wydała wielu bohaterów, wielu ludzi czynu.

Korporacja nasza pamięta tych ludzi, zna ich dokładnie i kiedy widzi ich nieugiętość w wieloletniej walce, pragnie ich uczcić.

Wśród szeregu wybitnych Ludzi Czynu, w korporacji naszej w ostatnim okresie niewoli politycznej Narodu, i w wyzwolonej Ojczyźnie, jedno z pierwszych miejsc honorowych w pracy zajął Wiceprezes Związku, Jan Kuc. Znają Go szerokie masy naszych

członków, znają dobrze jako pracownika skromnego, cichego, ale o szerokim rozmachu. — Pamiętały o Jego zasługach szeregi kolegów-korporantów i postanowiły zasługi te uczcić. Znalazło to swój wyraz na Walnem Zgromadzeniu Związku, które oklaskami powitało myśl odznaczenia Tego pracownika idei strażackiej — złotym medalem zasługi. Najwyższe władze strażackie, oceniając doniosłość Jego poczynań, zatwierdziły to odznaczenie i dzisiaj na piersi Tego cichego, a wybitnego pracownika, jaśnieje odznaka zaszczytna, w którem to wyróżnieniu została ujęta cała wdzięczność korporacji.

W dniu tak więc uroczystym, gdy do grona wyróżnionych Ludzi Czynu przybywa jeszcze jeden, uczcijmy ten moment dla korporacji doniosły, życzeniem serdecznem dla odznaczonego, aby nam żył i przewodził długie lata.

Adam Biedroń-Kalinowski
Insp. Poż. na Wojew. krakowskie.

NASZE ŚWIĘTO.

W dniu 4 maja obchodzimy corocznie święto naszego wielkiego patrona i orędownika naszego Św. Florjana. Komuż z Braci strażackiej, miłującej Jego płomienisty sztandar nie bije żywiej serce w piersi, oko nie zapala się blaskiem nadzieji i otuchy. Któż z nas nie raduje się, że Bóg łaskawy pozwolił nam dożyć znów tego dnia pięknego, kiedy się wszyscy zlecimy jako orły do wspólnego gniazda, aby się powitać, uścisnąć sobie wzajemnie ogorzałą od pożarów dłoń — zastanowić się nad tem, cośmy zdziałali przez ten rok w naszej organizacji, ileśmy ponieśli ofiar i trudów i jakie nas za to spotkały uznania, czy zawody. — Tych ostatnich u nas nie brak, boć często społeczeństwo, a względnie jego jednostki niedoceniają naszej pracy, wysiłków naszych i tej bezgranicznej nieraz miłości bliźniego i poświęcenia się dla sprawy naszej idei świetlanej...

Jednak nie wolno nam wątpić, nie wolno nam się cofać ani na krok przed przeciwnościami i niepowodzeniami — ale śmiało dążyć naprzód szlakiem wytkniętym przez Władze nasze, stać twardo i nieugięcie pod sztandarem naszego Patrona — a wówczas osiągniemy zwycięstwo na całej linji.

Kto nie zna pracy strażaka zbliska, ten jej nigdy zdaleka ocenić nie potrafi. Dlatego powiadam, że powinniśmy mniej zwracać oczu na rzeczy przelotne, a natomiast więcej uwagi zwrócić na tych, którzy czujni jako te żórawie stoją na straży mienia i życia obywateli z gotowością pomocy i ratunku każdej chwili.

Możemy jednak z chlubą powiedzieć, że mimo wszystko przyszłość nasza zarysowuje się na horyzoncie coraz pomyślniej i coraz wyraźniej —

powstają coraz to nowe placówki straży, a istniejące rozwijają się liczebnie, moralnie i finansowo coraz lepiej.

Piszący te słowa wierzy w to, że za lat parę nie 800 Straży poż. liczyć będzie nasze Województwo ale ponad 1.000

Trzeba jednak dużo chęci, hartu i silnej woli, które nas nigdy opuszczać nie powinny, bo niemi tylko wyrąbiemy sobie takie miejsce w społeczeństwie, na jakieśmy sobie jako ochotn. Straż Poż. zasłużyli.

Robert Rydz.

Zjazd w Poznaniu.

W roku bieżącym przypada 60-lecie Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych, jak również III. ogólno-państwowy Zjazd. Wielkopolski Związek chcąc uroczyściej obchodzić swój jubileusz postanowił tę uroczystość połączyć z III Zjazdem ogólnopaństwowym i wystawą przeciwpożarową międzynarodową w Poznaniu. Wniosek ten Rada Naczelna zatwierdziła, wobec czego Wielkopolski Związek zwołał w Poznaniu 5/XI r. ub. zebranie organizacyjne. Protektorat nad Zjazdem i Wystawą na skutek prośby delegatów Zarządu Głównego Związku, przyjął p. Prezydent Rzeczypospolitej, wyrażając równocześnie obietnicę uczestniczenia osobistego w Zjeździe.

Na pierwszem posiedzeniu organizacyjnem, które odbyło się dnia 5/I 1926 ustalono zaprosić Komitet Honorowy w osobach: p. Prezydenta Rzeczypospolitej (pod którego protektoratem odbędzie się Zjazd), Ich Em. Ks. Ks. kardynałów: Kakowskiego i Hlonda, przedstawicieli Rządu, Władz miejscowych oraz Stowarzyszeń, jak również Komitet Wykonawczy pod przewodnictwem Prezesa Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. p. Z. Choromańskiego i Wiceprezesa tegoż Związku p. posła Rzepeckiego.

W skład komitetu Wykonawczego weszły Władze Głównego Związku Straży Pożarnych, przedstawiciele T-w Ubezpieczeniowych i przedstawiciele Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych.

Uchwalono również, że III Ogólno-państwowy Zjazd Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Poznaniu ma trwać 4 dni t. j. od dn. 26 do dn. 29 czerwca włącznie a Międzynarodowa Wystawa Przeciwpożarowa w Poznaniu będzie trwała 8 dni tj. od dn. 22 do dn. 29 czerwca włącznie.

Komitet Organizacyjny rozdzielił prace na 8 Komisyj i powołał odnośnych przewodniczących a mianowicie:

Komisja organizacyjna — przewodn. radca Stabiński, Komisja techniczna — przewodn. naczelnik Sztromajer; Komisja zjazdowa — przewodn. poseł Rzepecki; Komisja prasowa — przewodn. radca Dziedzicki; Komisja wystawowa — przewodn. dyrektor Krzyżankiewicz; Komisja gospodarczo-kwaterunkowa — przewodn. naczelnik Kiedacz; Komisja zabawowa — przewodn. poseł Rzepecki i radca Dziedzicki oraz Komisja finansowa — przewodn. radca Jagodziński.

W czasie od dnia 5/XI 1926 r. do ostatniego posiedzenia w dniu 5/III br. odbyło się 10 posiedzeń. Komitet organizacyjny i poszczególne

Komisje przeprowadziły szereg prac; został ustalony program Zjazdu, który w ogólnych zarysach podaje się już teraz do wiadomości ogółu Strażactwa.

W dniu 25 czerwca przyjazd drużyn. Na dworcu urzędować będzie komisja kwaterunkowa ze służbą łączności, oraz pp. inspektorami, którzy będą udzielać wskazówek i kierować do kwater, przydzielonych przyjeżdżającym według województw. Na dworcu będą dyżurować również przewodnicy harcerze, oraz oczekiwać będą furmanki pod rzeczy.

Pluton honorowy wraz z orkiestrą będzie witać drużyny przybywające ze sztandarami, które będą pozostawiane na dworcu w specjalnie przeznaczonym na to pokoju.

O godz. 21 odbędzie się capstrzyk orkiestr, które przejdą ulicami miasta.

Od godz. 20 do 24 odbędzie się wieczornica powitalna z koncertem dla delegatów i gości zaproszonych w sali Belwederu, zaś dla pozostałych uczestników zjazdu w ogrodzie Zoologicznym.

W dniu 26 czerwca przyjedzie p. Prezydent Rzeczypospolitej, którego spotykać będą przedstawiciele Głównego Związku, z p. prezesem Z. Choromańskim na czele oraz przedstawiciele Rządu i Władz miejscowych. O g. 6 rano odbędzie się zbiórka drużyn Wielkopolskich na boisku i próba ćwiczeń, poczem o godz. 6·30 zostanie odegrany hejnał z wieży ratuszowej, a o godz. 7-mej orkiestry strażackie odegrają na ulicach miasta pobudkę.

O godz. 7·30 odbędzie się zbiórka wszystkich delegatów i uczestników Zjazdu na boisku Targów Poznańskich, gdzie drużyny będą się grupować według województw.

Jednocześnie odbędzie się na dworcu kolejowym zbiórka chorążych z asystą; stamtąd nastąpi wymarsz hufca sztandarowego z orkiestrą i plutonem honorowym na wyżej wspomniane boisko.

O godz. 8·15 nastąpi wymarsz do katedry na Tumie, dokąd o godz. 9-tej przyjedzie p. Prezydent Rzeczypospolitej i gdzie odbędzie się uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie nastąpi poświęcenie sztandaru Związku Wielkopolskiego, odebranie przysięgi i dekorowanie odznaczonych, poczem o godz. 11-tej nastąpi powrót w pierwotnym szyku. O godz. 12-ej odbędzie się przed Zamkiem defilada, którą przyjmować będzie p. Prezydent. Po defiladzie pochód wchodzi na wały Wazów i ulicę Leszczyńskiego, gdzie, po oddzieleniu delegacyj, które udadzą się do auli uniwersyteckiej pochód zostanie rozwiązany.

Pan Prezydent ze świtą i przedstawicielami Rządu, delegacje Strażactwa i hufiec sztandarowy udadzą się następnie do sali uniwersyteckiej. Przed wejściem do uniwersytetu nastąpi wspólna fotografja.

O godz. 13 w auli uniwersyteckiej, powita p. Prezydenta Rzeczypospolitej Prezes Głównego Związku Straży pożarnych R. P. p. Z. Choromański, poczem nastąpi otwarcie Zjazdu, wybór przewodniczącego, prezydjum i sekretarzy oraz wybór komisyj.

Od godz. 15 do 17 będzie przerwa obiadowa, poczem od g. 17 odbędą się na boisku ćwiczenia publiczne Straży Wielkopolskich, konkurs Straży Zawodowych oraz pokaz walki gazowej z atakiem samolotów.

Od godz. 17 zaczną obrady komisje w pomieszczeniach przygo-

towanych dla nich w Uniwersytecie.

Dla przedstawicieli Rządu, gości zagranicznych i osób zaproszonych będzie wydany wieczorem bankiet w sali „Belwederu“. Wejście za zaproszeniami.

Dla pozostałych uczestników Zjazdu i ich rodzin odbędzie się zabawa w salach Ogrodu Zoologicznego, Bulwardu, Jarockiego i „Apollo“. Wejście bezpłatne.

W dniu 27 czerwca w rannych godzinach będą się odbywać ćwiczenia drużyn stających do zawodów. Uczestnicy nie należący do zawodów będą zwiedzać grupami Wystawę i miasto z przydzielonymi przewodnikami; będą również urządzone wycieczki rolne i krajoznawcze.

W międzyczasie obradować będą nadal komisje zjazdowe.

O godz. 19·30 wieczorem będą urządzone po cenach zniżonych widowiska publiczne i teatry.

W dn. 28 czerwca odbędzie się zakończenie zawodów.

Po obiedzie, na placu Targów Poznańskich będzie urządzony pokaz z tłumnicami i przyrządami ogniowemi, jednocześnie zaś będą wycieczki krajoznawcze i rolne; poprowadzą je grupami specjalni przewodnicy.

O godz. 21 na Sołaczu będzie urządzony obchód nocy Ś-to-Jańskiej. Wstęp wolny.

W dniu 29 czerwca o godz. 9 będą wygłaszane referaty i odczyty techniczne poczem nastąpi ogłoszenie wyników prac Komisyj i zakończenie obrad Zjazdu.

W godzinach rannych odbędzie się zwiedzanie Wystawy; będą również wygłoszone odczyty w pawilonach Wystawy, objaśniające sposób działania narzędzi pożarniczych; odbędą się również próby takowych.

Od godz. 15 do 18 będzie w dalszym ciągu zwiedzanie Wystawy; odbędzie się tam również koncert.

O godz. 18 nastąpi ogłoszenie wyników zawodów oraz rozdanie nagród strażom i wystawcom. O g. 21 odbędą się ćwiczenia publiczne drużyny Wielkopolskiej z pochodniami, na zakończenie zbiorowa piramida przy oświetleniu ogniami bengalskiemi.

O godz. 22 odbędzie się raut pożegnalny.

Szczegółowy program zostanie ogłoszony później.

Organizacja korpusu straży a wyszkolenie.

I.

Po wsiach i małych miasteczkach pali się na ogół dość często. Mimo tego jednak, nauka gaszenia na miejscu pożaru jest nie wystarczająca, a to dlatego, że tam ma ona znaczenie tylko dla dowodzących, a najważniejsze, że pożary te nie są jednak tak częste, wskutek czego nauka popada z czasem w zupełne zapomnienie. Pozatem znowu obserwacja różnych zjawisk przy samym pożarze, bez podstawowych wiadomości teoretycznych nie wiele daje wartości.

Tem więcej więc jest potrzebne szkolenie odtwarzające przez ćwiczenia rzeczywistość pożaru, której tak dowódcy jak i strażacy ciągle winni się spodziewać. Każdy członek musi być tak do tego

jak i do innego rodzaju pożaru wyszkolony i na wszystkie ewentualności przygotowany. Już w okresie spokoju, a nie dopiero przy pożarze musi każdy się uczyć, co przy rozmaitych rodzajach pożarów lub wybuchu ognia ma uczynić.

Nie znaczy to wcale, aby można było mniemać, że dowódcy i strażacy opierając się na przepisach i regulaminach, będą mogli w każdej chwili każdy pożar ugasić, zdrowy rozsądek ludzki i rozwaga przez zaskoczenenie i wzruszenie, na miejscu pożaru, często wywołuje chwiejność decyzji, a nawet niezaradność i dlatego przez staranne przygotowanie poszczególnych działań, należy sobie już wcześniej pracę ułatwić.

Pomimo wielkich stanów liczebnych straży, częstokroć liczba członków czynnych i należycie wyszkolonych, zwłaszcza przy większych pożarach, nie jest zbyt duża. Skąd to pochodzi? To leży przedewszystkiem w wadliwej organizacji korpusu straży, — wskutek czego, znaczna liczba członków nie jest wykorzystana w takiej mierze, jakby ich można i należało użyć.

Dużo lepiej będzie można ich wykorzystać, gdy się ich celowo zorganizuje i wyszkoli. Teraz znowu trzeba się zastanowić, czy zbyt duża liczba członków przy pożarze nie jest szkodliwa. Oczywiście, że nie, ale tylko wtedy, gdy w każdym względzie mogą oni być przydatni i celowo użyci. Inaczej, będą oni wchodzić w drogę pracującym i przysporzą jeszcze nieporządku na miejscu pożaru.

W obecnej chwili większość naszych straży pożarnych posiada korpusy, składające się z oddziałów: toporników, sikawkowych, wodnych, porządkowych i t. p. — Ten podział korpusu jest przeżytkiem z gruntu fałszywym. On utrudnia i opóźnia pomoc straży. W nowoczesnych organizacjach strażackich niema już zupełnie podziału na oddziały: sikawkowe, topornicze i inne, są tylko plutony, w których każdy strażak winien gruntownie i wszystkie szczegóły techniki w swoim zakresie znać i wszystko umieć robić, co sytuacja na miejscu pożaru wymaga. Oczywiście można to osiągnąć tylko przez pojedyncze szkolenie każdego strażaka.

Niewątpliwie, że nie każdy strażak może chodzić po drabinie hakowej, ale i nie każdemu jest koniecznie potrzebne. Użycie drabin naogół nie jest znów tak częste, tembardziej, że po wsiach i miasteczkach na razie nie posiadamy jeszcze takich dużych gmachów, gdzie moglibyśmy się posługiwać tymi drabinami. Jeśli natomiast chodzi o miasta, to w dobrze wyszkolonych faktycznie strażach, atak na pożar następuje przez wnętrze i schody, a drabin hakowych czy innych mechanicznych używa się z reguły do wspierania ataku z zewnątrz i do tego potrzeba zaledwie kilku ludzi. Użycie ich jest w tych nielicznych wypadkach możliwie przez starszych kolegów, którzy posiadając paroletnie doświadczenie są najbardziej wartościowym materjałem na miejscu pożaru. Pozatem jednak wszyscy strażacy winni mieć jednakowe przygotowanie techniczne. W każdym korpusie i przy każdym pożarze oprócz pracy technicznej strażackiej, jest do wykonania cały szereg czynności pomocniczych do których nie potrzeba specjalnego przygotowania technicznego, jak pompowanie wody, noszenie wody, tworzenie kordonu. To spełnia personal pomocniczy straży. Ci jednak nie są jeszcze strażakami, ale tylko pomocnikami. Także jednak i tutaj

niema specjalnego podziału na porządkowych, wolnych i t. p. Nieliczne zadania pomocników są tak prostego rodzaju, że bez głębszego przygotowania, może każdy je sprawnie wykonać i zupełnie pewnie być przy pożarze użytym.

Tak więc celowo zoganizowany korpus straży pożarnej, zna tylko dwojaki podział: na strażaków i pomocników.

W niektórych strażach zwłaszcza miejskich ochotniczych, przekonano się oddawna, że podział korpusu na oddziały: toporników, sikawkowych i t. p., należy już do przeszłości. Zebrano więc wszystkich ludzi razem w plutony samodzielne, które na miejscu pożaru otrzymują zadania do wykonania. Ale tutaj została wykonana dopiero połowa pracy. Zamiast przeprowadzić wewnątrz plutonu dwojaki podział na strażaków i pomocników, zatrzymano wewnątrz plutonu w dalszym ciągu podział na toporników, sikawkowych i t. p. Dowódca więc musi na miejscu pożaru w dalszym ciągu wyszukiwać tych strażaków, którzy tylko do tej czynności są przygotowani i wyszkoleni. O ileż prościej zaś może postąpić dowódca plutonu nowego typu, składającego się ze strażaków i pomocników. Wydaje on zlecenie wykonania potrzebnej czynności pierwszemu nie zajętemu strażakowi. A czem więcej ma ten strażak wiadomości i zdatności, tem więcej rośnie w nim zaufanie do własnych sił i będzie on mógł swoje zadanie, przynajmniej tak samo przeprowadzić, jak strażak tylko do tej jednej czynności przygotowany.

Jest to zresztą oczywiste, że pluton składający się ze strażaków i pomocników przy równej dzielności bojowej, może być ilościowo znacznie mniejszy, niżli przestarzały korpus jednostronnie wyszkolonemi oddziałami. Wtedy działa każdy z wielu, mniejszego plutonu, gdy inaczej każdy z niewielu większego korpusu. Suma pracy pozostanie ta sama, potrzeba ludzi jest jednak znacznie mniejsza. Widzi się więc dokładnie wiele więcej straż zyskuje na dzielności przy wprowadzeniu wyszkolenia pojedynczego strażka i wprowadzeniu nowoczesnesnej organizacji korpusu. (Dokończenie nastąpi).

Biedroń-Kalinowski,
Inspektor Pożarnictwa.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dział I. Prezydjum.

Do wszystkich Związków Wojewódzkich, Zarządów i Naczelnictw Okręgowych i Związkowych Straży Pożarnych.

Według posiadanych przez Główny Związek wiadomości, na terenie niektórych Województw powstają organizacje strażackie, nie mające nic wspólnego ze Związkami, wchodzącemi w skład Głównego Związku Str. Poż. R. P., które nawołują straże pożarne do zapisywania się i składania deklaracji o przystąpieniu.

Organizacje te nietylko nie współdziałają ze Związkiem, ale wprost przeciwstawiają się wytycznym linjom działania zrzeszonego strażactwa, wprowadzając tem zamęt do ustroju organizacyjnego. Prowadząc zaś działalność polityczną, usiłują wciągnąć szeregi strażackie w wir walk politycznych, co pociągnąć za sobą może rozbicie spoistości organizacyjnej strażactwa i utratę zaufania społeczeństwa do apolitycznych placówek społecznych, jakiemi dotychczas były ochotnicze straże pożarne.

W poczuciu odpowiedzialności za całość i pomyślny rozwój organizacji strażactwa polskiego, Gł. Związek zwraca się z apelem do wszystkich straży, aby nie dały się wciągnąć do akcji rozbijania jednostki korporacyjnej.

Jednocześnie Gł. Związek zwraca uwagę, że do Związków strażackich, wchodzących w skład Głównego Związku nie mogą należeć straże, które jednocześnie należą do innych organizacyj pozazwiązkowych. Straże zaś, nie należące do Związku nie mają tem samem prawa do używania mundurów i odznak regulaminowych, otrzymywania odznaczeń i należenia do Kasy Strażackiej przy P. D. U. W. (art. 2 regulaminu Kasy). Związkom Wojewódzkim, Zarządom i Naczelnictwom Okręgowym Gł. Związek zaleca ścisłe przestrzeganie wyżej wspomnianych zarządzeń.

Zarząd Gł. Zw. Str. Poż. R. P.

Z. Choromański, J. Sztromajer.

L. 1472/I. Kraków, dnia 24 kwietnia 1927.

Dotyczy posiedzenia Rady Związku.

Do Członków Rady Związku.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Związku z dnia 26. III. 1927 odbędzie się w dniu 29 maja 1927 posiedzenie Rady Związku, w Krakowie, w sali konferencyjnej miasta Krakowa. Początek o godzinie 10-tej.

Osobne zaproszenia wraz z programem obrad będą imiennie rozsyłane.

CZOŁEM!

PREZYDJUM:

Dr. Wielgus mp. *A. Biedroń-Kalinowski mp.*

L. 1469/I. Kraków, dnia 25 kwietnia 1927.

Odznaczenia Nr. 4.

Uchwałą Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej zostali odznaczeni:

Złotym medalem zasługi po raz pierwszy;

Wiceprezes Związku Wojewódzkiego JAN KUC, za niezmordowaną pracę na posterunku służby publicznej w okresie niewoli Narodu i wybitne zasługi położone około pożarnictwa ojczystego w Polsce niepodległej.

Naczelnik Okręgu XII-go, Myślenice, Ignacy Gorączko za męstwo w ogniu okazane przy pożarze 25 lipca 1926 w Myślenicach.

Srebrnym medalem zasługi po raz pierwszy;

Sekretarz Okręgu XII-go, Karol Orlecki za dzielność okazaną przy pożarze w dniu 25 lipca 1926 w Myślenicach.

Uchwałą Zarządu Związku z dnia 26. III. 1927 zostali odznaczeni:

Bronzowym medalem zasługi po raz pierwszy:

Dowódca plutonu, Karol Stachura z O. S. P. Wieliczka, za dzielność okazaną w czasie szeregu pożarów.

Naczelnik O. S. P. Zaczarnie, Wojciech Stelmach, za ofiarną pracę 20-letnią i zasługi położone około rozwoju straży.

Strażak O. S. P. Borek Fałęcki, Kazimierz Skuza, za wierną a nieskazitelną służbę 35-letnią na posterunku służby publicznej.

Listami pochwalnemi;

Ochotnicza Straż pożarna w Zembrzycach, na ręce Naczelnika Szczepana Fideluda, za energiczne zlokalizowanie pożaru wynikłego w dniu 28 stycznia 1927.

Prezes O. S. P. Jaczarnie, Jan Tarnowski za doprowadzenie placówki do stanu kwitnącegu i ofiarną działalność pożarniczą.

Naczelnik gminy Zaczarnie, Marcin Starzec, za pełne poparcia stanowisko wobec pożarnictwa miejscowego i stałą pomoc organizacji straży. —

Uchwałą Zarządu Związku z dnia 3. II. 1927 zostali odznaczeni:

Znakami za wysługę lat;

Plutonowy O. S. P. Dobra, Józef Gąsior znakiem za 10 lat.
Zast. nacz. Leop. Gądek z O. S. P. Zręczyce znakiem za 20 lat.
Dowódca plut. Józef Jamka „ „ 20 „
Dowódca plut. Piotr Bzdyl „ 20 „
Członek Zarządu Karol Sroka „ 20 „

Naczelnik Jan Koza, z O. S. P. Gdów, znakiem za 25 lat.
Dowódca plut. Józef Wajda „ „ 30 „
Dowódca plut. Fran. Porecki „ „ 30 „
Gospod. Karol Koper „ „ 20 „.
Strażak Wojciech Bryksa „ „ 15 „

Uchwałą Zarządu Związku z dnia 26. III. 1927 zastali odznaczeni:

Znakami za wysługę lat;

Prezes O. S. P. Zaczarnie, Jan Tarnowski znakiem za 20 lat
Naczelnik „ Wojciech Stelmach „ 20 „
Dowódca plut. „ Jan Kornaus „ 20 „
Plutonowy „ Jan Sasak „ 20 „
Plutonowy „ Józef Pytel „ 20 „
Sekcyjny „ Jan Odcłoń „ 20 „
Dowódca plut. „ Marcin Kurek „ 20 „
Strażak „ Jędrzej Pinas „ 20 „
Strażak „ Wojciech Potępa „ 20 „

Strażak	„	Jakób Tarnowski	„	20	„
Strażak	„	Józef Tobjasiński	„	20	„
Strażak	„	Paweł Matka	„	20	„

PREZYDJUM:

Dr. Wielgus m. p. *Biedron-Kalinowski m. p.*

L. 1468 I. Kraków, dnia 24 kwietnia 1927.

Dotyczy zgłoszeń na Zjazd Państwowy w Poznaniu.

Do
wszystkich związkowych Straży Pożarnych.

Postanowieniem Rady Naczelnej Głównego Związku odbędzie się w czasie od dnia 26 do dnia 29 czerwca 1927 Zjazd Państwowy Straży Pożarnych w Poznaniu, na który raczył przyjąć Protektorat Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Zjazd ten połączony jest z międzynarodową wystawą narzędzi i urządzeń przeciwpożarowych.

Zjazd ten będzie zarazem przeglądem sił całej naszej potężnej korporacji. Strażactwo Województwa krakowskiego winno zatem wziąć gromadny i uszeregowany udział, aby zadokumentować swą siłę i żywotność.

Uczestnicy będą korzystać z ulg na kolejach, najmniej 66% ceny biletów w obie strony, o większej zniżce powiadomimy wszystkie straże.

Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej wezwał Województwo krakowskie do przedłożenia listy członków, którzy wyjadą na Zjazd do Poznania, a to celem zapewnienia kwater i możliwych wygód.

W związku z powyższem uprzejmie prosimy wszystkie Zarządy Straży o podanie nam do dnia 1 czerwca 1927 nazwisk delegowanych na Zjazd członków. Zgłoszenia prosimy uskuteczniać na załączonej karcie.

Równocześnie komunikujemy, że po oznaczonym terminie, nie bierzemy odpowiedzialności za dostarczenie ulgowych biletów członkom niezgłoszonym.

Dla uniknięcia nieporozumień podkreślamy, że w Zjeździe mogą brać udział tylko straże pożarne związkowe. Inne nie zostaną dopuszczone do czynnego udziału.

Zarząd Związku komunikując o powyższem zwraca się równocześnie z serdecznym apelem do Druhów Prezesów, Naczelników, Członków Zarządów i wszystkich członków czynnych do stawienia się karnie na apel, w czasie którego mamy wykazać całej Polsce swoją tężyznę korporacyjną. Nie bacząc na piętrzące się trudności pamiętajcie Druhowie, że kolebka Strażactwa polskiego, jaką jest Województwo nasze nie może się powstydzić.

CZOŁEM!

PREZYDJUM:

Dr. Wielgus mp. *Biedroń-Kalinowski mp.*

Dział II. Organizacyjny.

L. 1473/II.

Dotyczy zwolnienia straży od opłat stemplowych.

Do

wszystkich Straży Pożarnych Województwa krakowskiego.

Wobec częstych zapytań ze strony Związków i Straży, czy do straży stosują się postanowienia ustawy o opłatach stemplowych, dotyczące zwolnienia od opłat, i w jakim mianowicie zakresie, Biuro Gł. Związku na podstawie informacyj, zaczerpniętych w Min. Skarbu, wyjaśnia co następuje.

W sprawie zwolnienia straży i związków strażackich od opłat stemplowych powołać się należy na wyjaśnienie Min. Skarbu Nr. 6. poz. 75. z roku 1927, które głosi, że T-wa Ochotn. Straży Pożarnych, jako zrzeszenia, których zadanie stanowi wyłącznie działalność dobroczynną, są zwolnione od opłat stemplowych w granicach, określonych w art. 16,86 (ustępie drugim), 112 (p. 3), 120 (p. 1 i 2), 137 (p. 8), 139 (p. 1), 144 (p. 1), i 160 (p. 3.) i ustęp ostatni (Ustawy o opłatach stemplowych z dn. 1 lipca 1926 roku.

Dz. Urz. R. P. Nr. 98 poz. 570).

Według brzmienia powyższych artykułów wolne są od opłaty stemplowej:

1. pisma, stwierdzające zawarte przez straż umowy obustronnie obowiązujące (np. umowa kupna-sprzedaży, dzierżawy i t. p.) przyczem, jeśli osoba zawierająca ze strażą umowę nie jest sama zwolniona od obowiązku uiszczania opłaty, płaci ona połowę należnej opłaty (art. 16);

2. oblikacje oraz innego rodzaju obligi, wystawione przez Tow. Och. Str. Poż., (art 120), jak również pisma, stwierdzające umowy o zabezpieczeniu powyższych wierzytelności (art. 86).

3. pełnomocnictwa, wystawione przez straże (art. 112).

4. pokwitowania z odbioru pieniędzy, papierów wartościowych i innych przedmiotów, wystawione przez Straż.

5. podania, wnoszone przez Straż do urzędów państwowych (art. 144)

6. Świadectwa, wydawane strażom przez urzędy państwowe (art. 163).

Zwolnienia powyższe dotyczą zarówno Tow. Ochotn. Straży Pożarnych jak i ich związków.

L. 1471/II.

Wykaz subwencji Nr. 4.

Na skutek wniosków Inspektoratu Związku Straży Pożarnych, Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych udzieliła Strażom Pożarnym w czasie od 2 marca do 2 kwietnia zasiłki, według następujących rozdziałów;

Okręg I. Kraków

Bieńczyce: 24 m. węża tłocznego, wartości zł. 91.20

Mogiła w naturze drabinę Szczerbowskiego, wartości zł. 155

Okręg II. Wadowice

Przytkowice górne: w gotówce zł. 32

Okręg III. Bochnia
Niegowić: 24 m. węża tłocznego, 4 topory, 4 pochwy, 3 pasy zwykłe, 1 pas bojowy z zatrzaśnikiem, wartości zł. 201.10
Okręg V. Nowy Sącz
Krynica Zdrój: w gotówce zł. 2.000
Okręg VI. Tarnów
Biała: 4 topory, 4 pochwy, 4 pasy zwykłe, 24 m. węża tłocznego, wartości zł. 190
Jodłówka: narzędzi w naturze wartości zł. 200
Rzędzin: 24 m. węża tłocznego, 4 topory, 4 pochwy, 4 pasy, 4 wiadra parciane, wartości zł. 229.20
Okręg VII. Jasło
Pielgrzymka: 24 m węża tłocznego, 3 m. węża ssawnego, wartości zł. 182
Warzyce: drab. Szczerbowskiego, 24 m. węża tłocznego wartości zł. 243.80
Okręg IX. Ropczyce
Brzeziny: 24 m. węża tłocznego, 2 bosaki, wartości zł. 132.30
Róża: narzędzia w naturze wartości zł. 290
Okręg X. Mielec
Dobrynin: narzędzia w naturze wartości zł. 180
Łysaków: narzędzia w naturze, 24 m. węża tłocznego, wartości zł. 126
Tuszów narodowy: 6 wiader, pas bojowy, zatrzaśnik, linkę 15 m. dł. drabinę Szczerbowskiego, wartości zł. 237.50
Okręg XI. Biała
Nowa wieś: 24 m. węża tłocznego, wartości zł. 126
Okręg XII. Myślenice
Droginia: 24 m. tłocznego, wartości zł. 109.02
Górne przedmieście: 24 m. węża tłocznego, wartości zł. 126
Polanka: 24 m. węża tłocznego, wartości zł. 96

PREZYDJUM:
Jan Kuc mp. Biedroń-Kalinowski mp.

L. 1240/II. Kraków, dnia 4 kwietnia 1927.

Dotyczy wnoszenia podań o subwencję do P. D. U. W.

Do Zarządów Straży Pożarnych Województwa Krak.

W najbliższych dniach Naczelnictwa Okręgów zwrócą Zarządom straży, przesłane swego czasu budżety w 2 egzemplarzach, jako zatwierdzone i obowiązujące straż pożarną. — Jeden z tych egzemplarzy należy przedłożyć Zwierzchności gminnej.

Drugi egzemplarz pozostaje w straży i w granicach tegoż winny Zarządy Straży w roku 1927/28 działać.

Te Straże pożarne, których budżety są uzupełnione subwencją z Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych winny wnieść podania w następującej formie:

a) podanie należy zaadresować do Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych przez Naczelnictwo Okręgu.

Straże z Okręgu V, VII, XV winny przesyłać podania o zapomogę przez Inspektorat Związku Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego bezpośrednio, aż do odwołania a nie przez Naczelnictwo Okręgu.

b) podania należy przesłać pod adresem Naczelnictwa Okręgu.

c) w podaniu winny Straże pożarne prosić o narzędzia w naturze, wykazane w budżecie straży.

d) o zapomogę w gotówce na budowę remizy, umundurowanie i hełmy Straże prosić nie mogą, gdyż Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych tego rodzaju zapomóg nie udziela. W razie uzasadnionej przyczyny i konieczności, może Straż prosić wyjątkowo o gotówkę na naprawę sikawki.

e) do podania należy dołączyć wzorem lat poprzednich: kwestjonarjusz, stan taboru, oraz odpis budżetu straży.

Druki potrzebne przesyłają bezpłatnie Naczelnictwa Okręg.

Niektóre budżety straży, nie zostały uzupełnione subwencją z Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych a to dlatego, że gminy te zalegają z zapłatą asekuracji i P. D. U. W. zasadniczo nie udziela tym Strażom zapomóg. Ponieważ jednak, w ciągu roku może się zdarzyć, że gmina rozpocznie płacić asekurację, przeto Zarządy Straży, winny dopilnować tego, i gdy 70% składki asekuracyjnej zostanie przez gminę wpłacone, mogą Zarządy Straży wnieść na tych zasadach podanie, prosząc jednak li tylko o narzędzia.

Odnośnie do subwencji z Rad Powiatowych, mogą wnosić podania tylko te straże, którym została wstawiona kwota, gdyż nie wszystkie Rady Powiatowe wstawiły w swych budżetach kwoty na straże pożarne.

a) podania o subwencje z Rady Powiatowej należy wnosić przez Naczelnictwo Okręgu i adresować do odnośnej Rady Powiat.

b) w podaniach należy prosić o kwotę wstawioną w budżecie — oraz określić na co zostanie kwota ta użytą.

PREZYDJUM:

Dr. Wielgus mp. *Biedroń-Kalinowski mp.*

L. 1470/II.

Wykaz nowo-założonych Straży pożarnych na terenie Związku Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego za I. kwartał roku 1927-go.

Okręg I. Kraków

Brzezie, poczta Zabierzów w dniu 23/I. 1927.
Balice, poczta Balice „ 20/III. 1927.

Okręg II. Wadowice

Wysoka, poczta Kalwarja w dniu 2/I. 1927.

Okręg III. Bochnia

Krzeczów, poczta Bochnia w dniu 15/I. 1927.
Dziewin, poczta Mikluszowice „ 15/I. 1927.

Okręg V. Nowy Sącz

Barcice, poczta Stary Sącz w dniu 15/I. 1927.

Okręg VIII. Żywiec

Stary Żywiec, poczta Żywiec w dniu 6/III. 1927.

Okręg XI. Biała
Mikuszowice, poczta Biała w dniu 23/I. 1927.
Okręg XV. Chrzanów
Nielepice, poczta Rudawa w dniu 23/I. 1927.
Miękinia, poczta Krzeszowice „ 20/III. 1927.
Balin, poczta Chrzanów „ 27/III. 1917

PREZYDJUM.
Jan Kuc mp. Biedroń-Kalinowski mp.

Z BOCHNI. Dnia 26 kwietnia br. wybrany został burmistrzem naszego miasta, Komisarz Rządu i Prezes O. S. P. Pan Karol Szymanowicz.

Dzielny ten i sumienny pracownik, zjednał sobie tak wśród członków O. S. P. wiele sympatji, jakoteż i u społeczeństwa bocheńskiego.

Redakcja »Wiadomości Pożarniczych« życzy Czcigodnemu Prezesowi serdeczne »Szczęść Boże!« na tej zaszczytnej i odpowiedzialnej placówce.

ŻYCIE W STRAŻACH POŻARNYCH.

SĘDZISZÓW. W dniu 3 kwietnia br. odbył się w sali Rady powiatowej w Ropczycach jednodniowy kurs administracyjny dla członków Zarządu Och. Straży poż. znajdujących się na terenie powiatu ropczyckiego, w którym wzięło udział 62 kursistów i 9 członków z poza grona Zarządu jako goście.

Kurs ten zaszczycili swą obecnością P. Radca Loret, miejscowy starosta i nadkomisarz Starostwa p. Basara.

Naczelnik Okręgu d-h Worek, otwierając powyższy kurs powitał przedewszystkiem p. Radcę Loreta jako gospodarza powiatu, oddanego całem sercem ideji pożarnictwa, w kierunku podniesienia obrony przeciwpożarowej a następnie wszystkich obecnych, którzy tak licznie i chętnie na ten kurs przybyli, udowadniając tem samem zrozumienie i przejęcie się sprawą ideowych i realnych potrzeb straży pożarnych. W dalszem swem przemówieniu wskazał, że kurs ten zorganizowano w tym celu, ażeby członkowie Zarządu przypomnieć sobie mogli i ugruntować dawne wiadomości pożarnicze, tudzież rozszerzyć ich horyzont nowemi zdobyczami wiedzy strażackiej a po powrocie do swych gniazd pełni zapału i nowych sił — zużytkować je ku pożytkowi swoich osiedli.

Następnie przemawiał p. Radca Loret, wzywając obecnych do pracy dla dobra publicznego oraz zachęcając do zakładania przy strażach pożarnych placówek przysposobienia wojskowego, wskazując w tem przyjście z pomocą wojskowości i Państwu i dla samych ćwiczących, gdyż każdy ćwiczący uzyskać może ulgi wojskowe.

Program kursu omówił szczegółowo i wyczerpująco instruktor Wanatowicz; regulamin zaś umundurowania i odznaczeń oraz kasę

zapomóg i fundusz wdów i sierót omówił naczelnik okręgu d-h Worek, który w końcowem swem przemówieniu apelował do sumiennego spełniania swoich obowiązków w służbie Straży poż., zagrzewał do wytrwałości z życzeniem, ażeby Straż pożarna we wsi była nie tylko placówką humanitarną, ale oświatową i gospodarczą.

W imieniu zaś Związku instruktor Wanatowicz podziękował zebranym za liczne przybycie oraz zachęcił do wytrwałej pracy, przyrzekając im opiekę i pomoc informacyjną.

W imieniu kursistów Prezes O. S. P. z Brzezin p. Lachman podziękował tak Związkowi jak i Naczelnictwu za prace i informacje, prosząc o dalszą opiekę nad strażami pożarnemi. Kurs ten wykazał, że członkowie Zarządu Ochotn. Straży pożarn. są ludźmi prawdziwie ideowymi, zdolni do poświęcenia się i gotowi do wszelkich wysiłków na swoich stanowiskach, gdyby nie brak zrozumienia u naczelników gmin i ludności, która nie docenia doniosłości i wartości istnienia straży, na co uskarżali się zebrani. *Uczestnik.*

GÓRA ROPCZYCKA, pow. Ropczyce. W dniu 25 III br odbyło się tu doroczne Walne Zebranie Straży Pożarnej, w którem wziął również udział Naczelnik Okręgu IX-go.

Druh sekretarz Okręgu Markiewicz przedstawił zebranym cel i organizację strażactwa tak pod względem gospodarczym jak i oświatowym. Druh Naczelnik Okręgu W. Worek zachęcił zebranych do pracy nad wyszkoleniem korpusu, gdyż największą zaletą każdego korpusu jest jego sprawność. — W dalszym ciągu wzywał Druhów do wspólnej pracy przez wykonywanie zarządzeń Władz strażackich.

Zebranie to odbyło się w nastroju bardzo sympatycznym — niejeden plan i sprawę omówiono, czego dowodem jest, że zebranie trwało 3½ godziny.

POŻARY.

Bobowa, pow. Grybów. Dnia 24 III br. wybuchł pożar w Brzanie dolnej. Mianowicie w płomieniach stanęły: dom i stodoła, obory i wozownia. Wskutek górzystego terenu i ciężkiej drogi Straż nie mogła w szybkim czasie przybyć na miejsce, zaś w dodatku na placu nie było wody, wobec czego z zabudowań nie wiele zdołano uratować. Ponieważ niedaleko w odległości 2 m stała stodoła, przeto skierowano cały wysiłek tam i zdołano ją wyratować. Akcją kierował Juljan Wieczorek, szkoda wynosi około 3000 zł.

Dobczyce, pow. Wieliczka. Dnia 29 marca o godz. 11^{45} wybuchł pożar wskutek wadliwej budowy komina, gdyż był ulepiony ze słomy. — Straż przybywszy na miejsce dwie sikawki użyła do umiejscowienia pożaru, zaś trzecią do obrony stodoły stojącej pod wiatr. Akcją kierował naczelnik straży i zastępca, szkoda wynosi 2000 zł.

Zaborów, pow. Brzesko. Dnia 14/IV o godz. 5^{10} rano z niewiadomej przyczyny powstał pożar w organistówce. Straż miejscowa, która natychmiast przybyła, zajęła się obroną kościoła oraz zabudowań gospodarskich, które w odległości 5-ciu kroków znajdowały się od pożaru. — Szkoda spalonej organistówki wynosi około 3000 zł., zaś ruchomości 500 zł. Akcją kierował Naczelnik Straży Józef Cierniak.

Dziekanowice, pow. Wieliczka. Dnia 11 kwietnia wybuchł pożar w sąsiedniej wsi w Rudniku. Straż z Dziekanowic zaalarmowana o godz. 9-tej po bardzo ciężkiej drodze stanęła do obrony. Przy pomocy miejscowej ludności ogień wkrótce zlikwidowano i niedopuszczono do rozszerzenia się pożaru na sąsiednie zabudowania. Szkoda wynosi około 1000 zł. Przyczyna pożaru niewiadoma. Akcją kierował Naczelnik Straży Wojciech Kulma.

Gromiec, pow. Chrzanów. Dnia 24/III o godz. 15^{30} wybuchł pożar w zabudowaniach Szymona Satki. Straż miejscowa .w jednej chwili w sile 10 strażaków pod komendą Jana Majcherki zast. naczel. stanęła do obrony. Gdyby nie ofiarność strażaków, poszłyby z dymem najbliższe budynki. Akcja była poniekąd dosyć trudną, gdyż Straż posiada zaledwo 40 m węża tłocznego, co nie pozwala na czerpanie wody z dalej położonych zbiorników. — Szkoda wynosi około 2000 zł. Pożar powstał od wadliwej budowy komina.

Z powodu braku miejsca, wykaz dalszych pożarów ogłoszony zostanie w następnym N-rze.

4-ta lista łańcucha prasowego.

Na zaproszenie Pana Naczelnika Worka, przesyłam czekiem kwotę 10 zł. na Fundusz prasowy „Wiadomości Pożarn.“ i równocześnie zapraszam do złożenia na ten cel dowolnej kwoty **Józefa Rajskiego** prezesa Straży poż., **ks. Dra Franciszka Karabutę** kapelana i proboszcza, **Ignacego Pajorskiego** kom. Str. poż., **Józefa Stiastnego** kapelmistrza, **Józefa Chodorowicza** zast. prezesa, wszyscy w Nowym Targu, **Jana Ciszka** prezesa straży, **Bogdana Niewiadomskiego** naczelnika, w Czarnym Dunajcu, **Wojciecha Roja** naczelnika w Zakopanem, **Jakóba Orawca** naczelnika w Poroninie, **Jana Malinowskiego** naczelnika, **ks. Jana Matrasa** prezesa straży, w Szczawnicy, **Francisza Skupińskiego** naczelnika w Makowie. *Fran. Dworski, Nowy Targ.*

NA FUNDUSZ PRASOWY ZŁOŻYLI:

Koło Młodzieży Polskiej w Sędziszowie, **7 zł. 20 gr., Ks. Władysław Wołdyga** w Dobczycach, **5 zł., Ks. Michał Paczyński** w Gosprzydowy **3 zł.**

Wydawca: Związek Straży Poż. Woj. Krak. — Redaktor naczelny i odpow.: Jan Kuc.
Z DRUKARNI W. HILLENBRANDA W BOCHNI - RYNEK GŁÓWNY.